

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania M. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o ustalenie właściwego ustawodawstwa w zakresie ubezpieczeń społecznych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 listopada 2016 r.,

zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 9 lutego 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił wyrok Sądu Okręgowego w G. Ośrodka Zamiejscowego w R. z dnia 27 stycznia 2015 r. oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i sprawę przekazał organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

W rozpoznawanej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał w dniu 28 lipca 2014 r. decyzję stwierdzającą, że w stosunku do ubezpieczonej M. O. w okresie od 1 lipca 2013 r. do 30 września 2013 r. z tytułu prowadzonej działalności ma zastosowanie ustawodawstwo polskie. Nie było sporne, że ubezpieczona

prowadząca działalność gospodarczą w Polsce od 1 kwietnia 2004 r. do 30 września 2013 r., w okresie od 1 lipca 2013 r. do 30 września 2013 r. miała zawartą umowę o pracę z firmą R. s.r.o. w C., zgodnie z którą miała wykonywać pracę promotora usług i produktów świadczonych przez pracodawcę albo klientów pracodawcy na terenie Słowacji. W związku z zawarciem w/w umowy z firmą R. s.r.o. ubezpieczona w dniu 15 lipca 2013 r. została zgłoszona do ubezpieczeń na terenie Republiki Słowacji uzyskując Registračný list FO. Dalej Sąd ustalił, że pismem z dnia 6 grudnia 2013 r. organ rentowy poinformował ubezpieczoną, że w okresie od dnia 1 lipca do 30 września 2013 r. podlega ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych na podstawie art. 11 ust. 3a rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemu zabezpieczenia społecznego, gdyż w wyniku przeprowadzonego postępowania z właściwą instytucją ubezpieczeniową na Słowacji ustalono, że w firmie R. s.r.o. nie dochodziło do realnego wykonywania pracy na terenie Słowacji i stąd praca na Słowacji nie może być brana pod uwagę dla celów określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa - brak jest podstaw do ustalenia ustawodawstwa słowackiego jako właściwego na podstawie art. 13 ust. 3 powołanego rozporządzenia nr 883/2004.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w/w pismo o ustalenie ustawodawstwa polskiego jako mającego charakter tymczasowy, zostało doręczone słowackiej instytucji ubezpieczeniowej w dniu 16 grudnia 2013 r. Instytucja ta nie zgłosiła zastrzeżeń do tak ustalonego ustawodawstwa. W dniu 14 lipca 2014 r. ubezpieczona wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o wydanie decyzji administracyjnej określającej ustawodawstwo właściwe w zakresie ubezpieczeń społecznych odnośnie zatrudnienia w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej od 1 lipca do 30 września 2013 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił też, że pismem z dnia 10 lutego 2014 r. organ rentowy na wniosek odwołującej doręczył słowackiej instytucji ubezpieczeniowej dodatkową dokumentację przedłożoną przez ubezpieczoną informując, że podtrzymuje stanowisko wyrażone pismem z dnia 6 grudnia 2013 r. i wnosi o powiadomienie w przypadku uznania przez tę instytucję, że do ubezpieczonej powinno mieć zastosowanie ustawodawstwo słowackie. Instytucja słowacka nie

odniosła się w żaden sposób do dokonanego przez organ rentowy ustalenia jako właściwego ustawodawstwa polskiego. W takiej sytuacji organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji stwierdził, że jest ona zasadna w zakresie w jakim zmierza do uchylenia wyroku i poprzedzającej go decyzji. Zastrzegł, że spór w sprawie sprowadzał się do oceny, jakie ustawodawstwo jest właściwe w zakresie obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od dnia 1 lipca 2013 r. do dnia 30 września 2013 r., w związku z prowadzeniem przez M.O. pozarolniczej działalności na terenie Polski oraz wykonywaniem pracy najemnej w Słowacji, w ramach umowy o pracę zawartej przez nią z Firmą R. s.r.o. w C. Zastosowanie miały zatem przepisy wspólnotowej koordynacji tj. rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.U.E.L 2004 Nr 166, poz. 1 - zwane dalej rozporządzeniem podstawowym) oraz rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczące wykonywania rozporządzenia nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.U.E.L 2009 Nr 284, poz. 1 - zwane dalej rozporządzeniem wykonawczym).

Sąd drugiej instancji podkreślił, że w ocenie organu rentowego doszło do przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego z instytucją ubezpieczeniową na Słowacji. Wynika z niego, że w firmie R. s.r.o. nie dochodziło do realnego wykonywania pracy na terenie Słowacji, dlatego praca na terenie tego kraju nie może być brana pod uwagę dla celów określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa. Ponadto wskazał, że słowacki organ ubezpieczeniowy nie wniósł zastrzeżeń co do ustalonego przez organ rentowy w tym czasie, jako właściwego w stosunku do wnioskodawcy, w zakresie ubezpieczeń społecznych, ustawodawstwa polskiego. Pogląd ten w całości zaaprobował Sąd pierwszej instancji, dodatkowo uznając, że praca ubezpieczonej, nawet przy przyjęciu, że faktycznie była wykonywana, miała charakter marginalny. Zatem Sąd Okręgowy dokonał oceny stosunku prawnego stanowiącego tytuł ubezpieczenia społecznego w Słowacji.

Zdaniem Sądu drugiej instancji przeprowadzenie takiej oceny przez instytucję państwa, w którym znajduje się miejsce zamieszkania osoby

zainteresowanej, jak i przez Sąd Krajowy, jest kwestionowane w orzecznictwie sądowym. Wątpliwości tych instytucja miejsca zamieszkania wnioskodawcy nie może sama rozstrzygać, lecz musi dostosować się do trybu rozwiązywania sporów co do ustalenia ustawodawstwa właściwego wskazanego w szczególności w oparciu o art. 6, 15 oraz 16 rozporządzenia nr 987/2009, które nakazują zwrócenie się - w przypadku istnienia wątpliwości bądź rozbieżności - do instytucji innego państwa członkowskiego. Zastosowanie znajduje również decyzja nr A1 Komisji Administracyjnej w sprawie ustanowienia procedury dialogu i koncyliacji w zakresie ważności dokumentów, określenia ustawodawstwa właściwego oraz udzielania świadczeń na mocy rozporządzenia nr 883/2004 (Dz.U. C 106 z 24 kwietnia 2010 r.).

Poinformowanie więc przez osobę wykonującą pracę w dwóch lub więcej państwach członkowskich instytucji wyznaczonej przez właściwą władzę państwa członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania, o tym fakcie, wymaga - ze względu na zaistnienie czynnika ponadkrajowego w ubezpieczeniu społecznym - zastosowania procedury przestrzegającej właściwości i kompetencji instytucji ubezpieczeń społecznych, przewidzianej w przepisach art. 16 rozporządzenia wykonawczego nr 987/2009. Informacja, o której mowa wyżej, jest podstawą do niezwłocznego, lecz tylko wstępnego i tymczasowego ustalenia dla niej ustawodawstwa właściwego, stosownie do zasad kolizyjnych ustalonych w art. 13 rozporządzenia podstawowego. O tymczasowym określeniu prawa, według którego obejmuje się tę osobę ubezpieczeniem społecznym, instytucja miejsca zamieszkania wnioskodawcy informuje wyznaczone instytucje państwa, w którym wykonywana jest praca. Od tej chwili biegnie termin dwóch miesięcy, w czasie których przynajmniej jedna z zainteresowanych instytucji może poinformować instytucję miejsca zamieszkania o niemożności zaakceptowania ustalonego ustawodawstwa lub o swojej odmiennej opinii w tej kwestii. Gdy to nie nastąpi, tymczasowe określenie ustawodawstwa staje się ostateczne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy niezasadnie przyjął, że organ rentowy wyczerpał procedurę określoną w art. 16 rozporządzenia wykonawczego nr 987/2009. W jego ocenie roli tej nie spełnia pismo organu rentowego z dnia 6 grudnia 2013 r. i uzupełniające je pismo z dnia 20 lutego 2014 r., co sprawia, że

termin dwumiesięczny, o którym mowa w tym przepisie nie rozpoczął biegu i ustalenie ustawodawstwa właściwego przez organ rentowy nie może stać się ostateczne. Zdaniem Sądu drugiej instancji wynika to z zaniechania ustalenia, czy osoba składająca wniosek o ustalenie właściwego ustawodawstwa dla zabezpieczenia społecznego jest ubezpieczona na terenie państwa świadczenia pracy. Z analizy akt organu rentowego nie wynika, aby instytucja miejsca zamieszkania wnioskodawcy, zwracała się do słowackiej instytucji ubezpieczeniowej o podanie, czy przedmiotowa umowa o pracę stanowi tytuł ubezpieczenia społecznego w świetle słowackiego prawa. Brak zbadania, czy wnioskodawczyni przysługuje status ubezpieczonej na gruncie przepisów Państwa Członkowskiego, na terenie którego praca najemna była wykonywana (w myśl zasady *lex loci laboris*), przemawia za uznaniem przez organ rentowy braku podstaw do zastosowania art. 16 ust. 4 rozporządzenia wykonawczego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zaskarżona decyzja, wskazująca na polskie ustawodawstwo, wydana została przedwcześnie i wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, bez przeprowadzenia wymaganej procedury. Organ rentowy dysponował bowiem jedynie bliżej nieokreślonymi wyjaśnieniami słowackiej instytucji ubezpieczeniowej - tj. prawdopodobnie chodziło o pismo z 25 lipca 2013 r. Socialnej Poistovna kierowane do ZUS w W. o przeprowadzeniu kontroli u wymienionych w piśmie pracodawców. Wskazano w nim, że wyniki kontroli poddano analizie i postanowiono, że w przypadku pracodawcy R. s.r.o., odnośnie do pracowników, którym Socialna Poistovna już wystawiła formularze E101/PD A1, tzn., że pracownicy ci podlegają słowackim przepisom prawnym i zostały one doręczone właściwym pracodawcom oraz polskiej instytucji ubezpieczenia społecznego, nie będą one likwidowane. Natomiast, jeżeli po zakończeniu ważności formularza, stosunek ubezpieczenia u danego pracodawcy nadal trwa, właściwa Socialna Poistovna wyda postanowienie o wygaśnięciu ubezpieczenia z dniem, w którym zakończyła się ważność formularza. Słowacki organ ubezpieczeniowy podał jednocześnie, że odnośnie do pracowników co do których nie postanowiono, którym przepisom podlegają, przy czym w trakcie kontroli stwierdzono, że są to firmy skrzynkowe i na terenie Republiki Słowackiej nie dochodzi do realnego wykonywania pracy, właściwa Socialna Poistovna wyda

postanowienie o braku ubezpieczenia, tzn. że nie podlegają oni słowackim przepisom prawnym.

Uchylając wyrok Sąd drugiej instancji zalecił organowi rentowemu w ramach współpracy ze słowacką instytucją ubezpieczeniową (art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego) wyjaśnić, czy wnioskodawczyni składając wniosek o ustalenie ustawodawstwa właściwego dla ubezpieczenia społecznego podlegała od dnia 1 lipca do dnia 30 września 2013 r. na terenie państwa świadczenia pracy najemnej systemowi ubezpieczenia społecznego.

Zażalenie wniósł organ rentowy. Zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu naruszenie:

- art. 16 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonania rozporządzenia nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego w związku z art. 13 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, poprzez błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że organ rentowy w niniejszej sprawie nie wyczerpał procedury określonej w art. 16 rozporządzenia wykonawczego nr 987/2009, a w szczególności, że nie można kwalifikować jako decyzji wydanych w trybie art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego pism organu z 22 października 2013 r., w których organ poinformował Odwołującego oraz słowacką instytucję ubezpieczeniową o tymczasowym ustaleniu ustawodawstwa właściwego,

- art. 386 § 4 i art. 477^{14a} k.p.c. przez brak orzeczenia co do istoty sprawy w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy pozwalał na ustalenie stanu faktycznego sprawy i nie wymagał przeprowadzenia postępowania dowodowego, ani też w sprawie nie doszło do nieważności postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

W postępowaniu zażaleniowym z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. znaczenie ma tylko to, czy orzeczenie kasatoryjne Sądu Apelacyjnego mieściło się z granicach wyznaczonych w art. 477^{14a} k.p.c., a w rezultacie, czy wystąpiły okoliczności

wymienione w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 r., II PZP 4/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 367 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1996 r., I PKN 34/96, OSNAPIUS 1997 nr 13, poz. 237; z dnia 28 września 2001 r., I PZ 58/01, OSNP 2003 nr 19, poz. 466; z dnia 30 października 2012 r., II UZ 49/12, LEX nr 1619787). Oznacza to, że zażalenie jest trafne, jeśli doszło do rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy oraz nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (Sąd drugiej instancji oraz strony nie dostrzegały nieważności postępowania).

Zważywszy na zawężenie granic kontrolnych, Sąd Najwyższy nie ma prawa badać naruszeń przepisów prawa materialnego, w tym art. 16 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. i art. 13 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. Upoważnienie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. podyktowane zostało ściśle wyznaczonym celem. Chodziło o wprowadzenie mechanizmu kontrolnego stojącego na straży konstrukcji apelacji pełnej, w ramach którego sąd odwoławczy powinien orzekać merytorycznie, a nie sięgać po rozwiązania procesowe. Oznacza to, że postępowanie zażaleniowe stanowi rękojmię prawidłowego procedowania. Funkcja ta wypełnia, a tym samym ogranicza sferę rozpoznawczą Sądu Najwyższego, który nie jest sądem powszechnym. Zatem przyznane mu uprawnienia w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości są limitowane. Podstawą reglamentacji jest autonomia przyznana sądownictwu powszechnemu. Ingerowanie Sądu Najwyższego ma charakter intencyjny, podyktowane zostało interesem publicznym. Chodzi o zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych, przy czym cel ten osiągany jest w granicach nakreślonych w przepisach postępowania (art. 1 pkt 1 ppkt a ustawy o Sądzie Najwyższym). Nie jest przypadkiem, że art. 394¹ § 4 k.p.c. nie odwołuje się do art. 398³ § 1 k.p.c. Postępowanie zażaleniowe nie pozostaje bowiem w relacji z procedurą kasacyjną. Zajęcie przez Sąd Najwyższy stanowiska w przedmiocie prawa materialnego na tym etapie procedowania miałyby konsekwencje dla rozstrzygnięcia merytorycznego sądu powszechnego, a tym samym dla ewentualnego postępowania wywołanego skargą

kasacyjną. Procedura nie zna tego rodzaju zależności. Znaczy to tyle, że zaangażowanie Sądu Najwyższego zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ograniczone zostało do sfery procesowej, przy zachowaniu autonomii sądu drugiej instancji w zakresie stosowania i rozumienia przepisów prawa materialnego.

Fundamentem rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji było twierdzenie, że organ rentowy nie wyczerpał procedury określonej w art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego nr 987/2009. Twierdził, że pismo z dnia 6 grudnia 2013 r. skierowane przez organ rentowy do słowackiego odpowiednika, z którego jasno wynika, że wydane zostało w trybie art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego, klóci się z art. 13 ust. 3 rozporządzenia podstawowego. W rezultacie pisma tego nie można zakwalifikować jako decyzji wydanej w trybie art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego. Dodatkowo Sąd odwoławczy zauważył, że organ rentowy nie zwracał się do słowackiej instytucji ubezpieczeniowej o podanie, czy przedmiotowa umowa o pracę stanowi tytuł ubezpieczenia społecznego w świetle prawa słowackiego.

Przedstawione zapatrywanie nie ma oparcia w art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego. Przepis ten nie przewiduje bowiem formy w jakiej wyznaczona instytucja państwa członkowskiego miejsca zamieszkania niezwłocznie ustala ustawodawstwo mające zastosowanie do zainteresowanego. Wymaganie od organu rentowego aby w ramach art. 16 ust. 2 rozporządzenia podstawowego posługiwał się decyzją administracyjną nie ma umocowania normatywnego. Kontynuując, Sąd drugiej instancji dodał również, że z analizy akt „nie wynika, aby ZUS przed wydaniem zaskarżonej decyzji zwracał się do wyznaczonej instytucji państwa słowackiego o podanie, czy umowa o pracę zawarta przez odwołującą z pracodawcą słowackim stanowi tytuł ubezpieczenia społecznego w świetle słowackiego prawa”. W tym zakresie również trzeba powołać się na treść art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego, który tego rodzaju warunku nie przewiduje. Po przeczytaniu art. 13 ust. 3 rozporządzenia podstawowego trudno zrozumieć dlaczego pismo organu rentowego z dnia 6 grudnia 2013 r. narusza ten przepis. Kreuje on bowiem regułę, zgodnie z którą osoba, która normalnie wykonuje pracę najemną i pracę na własny rachunek w różnych Państwach Członkowskich podlega ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, w którym wykonuje swą pracę najemną

lub, jeżeli wykonuje taką pracę w dwóch lub w kilku Państwach Członkowskich, ustawodawstwu określönemu zgodnie z przepisami ust. 1. Procedura z art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego umożliwia wyłönienie właściwego ustawodawstwa, a zatem jej hipotetyczne naruszenie nie może obrażać art. 13 ust. 3 rozporządzenia podstawowego.

Zestawiając pierwszą („procesową”) i drugą („materialnoprawną”) część wypowiedzi Sądu Najwyższego, zawartą powyżej, można dojść do przekonania, że zachodzi między nimi sprzeczność. Nie można przecież, z jednej strony, twierdzić, że w ramach procedury zażaleniowej niedopuszczalne jest badanie naruszenia przepisu prawa materialnego (art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego), a z drugiej, zarzucać Sądowi drugiej instancji jego wadliwe rozumienie. Dysonans ten jest jednak pozorny, jeśli za punkt widzenia obierze się art. 386 § 4 k.p.c. (do którego odwołuje się art. 394¹ § 1¹ k.p.c.). Pozwala on uchylić wyrok sądu pierwszej instancji, a w przypadku art. 477^{14a} k.p.c. również poprzedzającą go decyzję organu rentowego, w razie nierozpoznania „istoty sprawy” (druga przesłanka polegając na konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości w sprawie nie występuje). Pewne przy tym jest, że „istota sprawy” weryfikowana jest spojrzeniem Sądu drugiej, a nie pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2014 r., III SZ 1/14, LEX nr 1554589). Nie jest jednak tak, że usankcjonowanie skorzystania przez sąd odwoławczy z art. 386 § 4 k.p.c. ma miejsce w przypadku, gdy sąd drugiej instancji dopatruje się w przepisie prawa materialnego właściwości, których mu żadną miarą przypisać nie można. Spojrzenie to nie pozostaje w sprzeczności z twierdzeniem, zgodnie z którym zaangażowanie Sądu Najwyższego zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ograniczone zostało do sfery procesowej. Skoro ten ostatni przepis nawiązuje do art. 386 § 4 k.p.c., który przez odwołanie się do „istoty sprawy” przenosi na grunt procesowy wątki materialnoprawne, to zrozumiałe staje się, że kontrola zażaleniowa nie może pomijać bezdyskusyjnych wadliwości w rozumowaniu sądu drugiej instancji (polegających na oczywistej nadinterpretacji przepisu prawa materialnego).

Była już o tym mowa, że funkcją art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest wymuszenie merytorycznego orzekania przez sądy odwoławcze, procedujące w ramach modelu apelacji pełnej. Oznacza to, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do

ponownego rozpoznania może nastąpić tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji minął się z istotą sporu albo postępowanie dowodowe trzeba przeprowadzić w całości. W niniejszej sprawie okoliczności te nie zachodzą, a stanowisko Sądu drugiej instancji bazuje na interpretacji przepisu prawa materialnego (art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego) nie mającej oparcia w wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej.

W tego rodzaju wyjątkowych wypadkach, Sąd Najwyższy, mimo, że nie orzeka w formule merytorycznej, ma prawo przełamać autonomię sądu drugiej instancji w postrzeganiu „istoty sprawy”, a w konsekwencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z 394¹ § 3 k.p.c. orzec jak w sentencji. Rozstrzygnięcie to, jak również jego uzasadnienie, w żadnym stopniu nie przesądza, czy pismo organu rentowego do ubezpieczyciela słowackiego z dnia 6 grudnia 2013 r. stanowi tymczasowe określenie ustawodawstwa właściwego dla wnioskodawczyni. Kwestię tą swobodnie przesądzi Sąd Apelacyjny.